

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5zł.; miesięcznie 1zł. 75 c. w. a.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 11. maja. Wydział taryfy celnej uchwalił większością 11 głosów przeciw 4 wnieść w Izbie deputowanych przyjęcie austriackiego traktatu handlowego z związkiem celnym.

Bruxela, 10. maja. Stan zdrowia Króla jest zaspokajający. Jego Królewska Mość mógł dziś odbyć przejazdkę.

Nowy York, 29. kwietnia. Johnstone poddał się dnia 25. b. m. z całą swoją armią Shermanowi. Sekretarz wojny zarządził znaczną redukcję w wydatkach wojskowych.

Część urzędowa.

Gminy *Grabkowce* i *Młynowce* w obwodzie złoczowskim obowiązały się po wieczne czasy dla założenia wspólnej szkoły parafialnej w Grabkowcach, dom pod N. 73 na cele szkolne stósownie przyrzadzić, sprawiać porządki szkolne, na opał szkoły dostarczać rocznie 12 fur w połowie twardego a w połowie miękkiego drzewa, składać na posługę szkolną roczne pauszale w kwocie 8 złr. w. a., nakonieć każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić służbę diaka i pobierać za nią rocznie 4 złr. 50 c. gotówką i 8 mierzyc jęczmienia w ziarnie, płacić rocznie 76 złr. 84 c. w. a. gotówką z dodatkiem 15% mierzyc żyta w ziarnie i odstąpieniem do użytku gruntu znajdującego się przy szkole. Nadto zapewniły te gminy roczną kwotę 2 złr. w. a. na pauszale pisarskie i sprawianie środków naukowych.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 26. kwietnia 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 11. maja.

Izba panów w Wiedniu będzie miała posiedzenie we czwartek dn. 11. b. m. a zatem właśnie dzisiaj.

Zadna zmiana nie zaszła w położeniu ważniejszych kwestyj politycznych. Dzienniki niemieckie rozprawiają ciągle o sytuacji dyplomatycznej w Ksiestwach zaelbiańskich, nie występują jednak ze żadnym nowym poglądem. Wewnętrzne kwestye pruskie nie doszły też jeszcze do właściwego punktu kulminacyjnego. W Berlinie obiegały wieści, iż rada ministrów zajmowała się zajściem na piątkowym posiedzeniu izby deputowanych. Mówiono, że ministerium wystósować zamysła deklarację do prezydium izby. Powtarzano dawne wieści o rozwiązaniu izby deputowanych, które to wieści jednak tem mniej są do prawdy podobne, iż wotum izby co do projektu urzadzania wojska, nie było dla rządu niespodzianką.

O wojnie duńskiej złożył minister skarbu obszerny memoriał berlińskiej izbie deputowanych z wykazem kosztów tej wojny. Memoriał skreśla sytuację polityczną, która do wojny doprowadziła, streszcza działania wojskowe, usprawiedliwia wydatki i wykazuje źródło, z którego pokryte zostały. Minister skarbu wyraził życzenie, ażeby przedmiot ten osobnej komisji przekazany został. Przemógł jednak wniosek dep. Stavenhagena, według którego memoriał przed wszelką dalszą uchwałą poprzednio drukiem ogłoszony być ma.

Nie potwierdziły się wieści, jakoby zdrowie lorda Palmerstona znacznie pogorszyć się miało. Ostatnie wiadomości zapewniają, iż się i owszem bardzo polepszyło; podagra z prawej ręki zwolna ustępywać zaczęła.

Francuzkiej izbie deputowanych złożono projekt do prawa względem robót publicznych. Na roboty te przeznaczono 360 milionów franków. Wydatki począć się mają od roku 1866, i są na 6 lat rozdzielone, tak, iż corocznie 60 milionów wynosić będą. Pokryte zaś być mają nadwyżkami budżetów i sprzedażą losów narodowych, z której 100 milionów franków wpłynąć ma.

Dekretem cesarskim z dnia 9. maja generał Murawiew uwolniony został z posady gubernatora zachodnich prowincji i zamianowany hrabią państwa. Miejsce jego zająć ma generał Kaufmann, dyrektor kancelaryi ministra wojny.

Journal de St. Petersbourg zaprzecza wieściom o zmianie systemu rządowego w zachodnich prowincjach.

Wiadomości nadechodzące do *Gazety kolońskiej* na Paryż z Madrytu podają ciągle niepokojące szczegóły o usposobieniu publiczności, i opisują zarazem krytyczne położenie ministerstwa, które rozerwane własną niezgodą nieposiada już w pałacu (gdzie Narvaez liczyć może tylko na życzliwość Królowej) ani sympatyj nowokatolików ani też przychylności Króla, mającego zawsze jeszcze wpływ bardzo znaczny. O generale Prim mówią, że chce przed-

sięwziąć podróż do Portugalii, co jednak w tej chwili zdaje się być niepodobnem do prawdy, i wyglądałoby na krok wyzywający. Pan Benawides, w którego miejsce Gonzales Bravo został mianowany ministrem stanu, niejest weale chory. W artykule pod napisem: „Czy podobna żyć tak?“ — powiada madrycki dziennik *Pueblo* z 3. b. m.: „Wzburzenie, niespokojność i zniechęcenie, które owaładły umysły od nieszczęsnych wypadków z 10. kwietnia, doszły do tego stopnia, że niepodobna przewidzieć, co się stanie, ani też na jakie ostateczności będziemy narażeni zostając dłużej jeszcze pod rządami jenerała Narvaeza. *Bolsa* z 3. maja wyszła w żałobnych obwódkach i ogłasza na czele swoich szpalt co następuje: „2. maja. Nasi Ojcowie i nasi pradziadowie walczyli, ażeby Hiszpania była niepodległym narodem. Od r. 1808 aż do dnia dzisiejszego zmniejszała się Hiszpania i traciła co roku 800 milionów realów, które płacimy jako procent od długu w Paryżu i w Londynie. Trzebaby nam nareszcie umrzeć ze wstydu.“

Jen. Kor. austr. zamieściła korespondencję z Madrytu z dn. 2. maja, zaprzeczającą jak najwyraźniej wieściom o groźnym stanie rzeczy na półwyspie iberyjskim, o połączeniu Hiszpanii z Portugalią pod berłem Króla portugalskiego, o rewolucji niebawem wybuchnącej mającej i t. p. Wszystkie te wieści, przez pewne stronnictwo rozsiewane, żadnej nie mają podstawy.

Z upragnieniem wyglądają bliższych doniesień o zamierzonym uwięzieniu i śmierci Bootha, mordercy prezydenta amerykańskiego Lincolna. Zdaje się, iż w sprawach zjednoczonych stanów po śmierci Lincolna nic się nie zmieniło. W Anglii opinia publiczna i dzienniki przeszły wyraźnie na stronę stanów północnych, a przynajmniej wypadki z rezygnacją uznały. Nawet *Morning Post* poczyna się godzić z północnemi stanami.

Monarchia Austriacka.

Lwów, 10. maja. Nie mieliśmy weale zamiaru, wszczynać z „Pracą“ polemikę o kwestye, czyli rzeczą jest potrzebną lub nie, ażeby posłowie sejmowi, którzy na mocy prawa utracili mandaty, takowe składali wydziałowi krajowemu, by ten mógł orzec o ich nieważności i zarządzić nowe wybory. Kwestya podobna według naszego zdania weale nie istnieje. Uważaliśmy tylko za rzecz stosowną sprostować mylne twierdzenia „Pracy“ w tym względzie, i uczyniliśmy to w krótkim artykule naszym z dnia 7. b. m. Tymczasem „Praca“ naszego sprostowania przyjąć nie chce, lecz uważając je za „artykuł polemiczny“, występuje w wczorajszym numerze z obszernym wywodem, usiłując dowieść stanowczo i ostatecznie, że „Gazeta Lwowska“ mylnego jest zdania. Spowodowani jesteśmy, na ten powtórny artykuł „Pracy“ odpowiedzieć szczegółowo.

Swoje twierdzenia zestawia „Praca“ wczorajsza w czterech punktach. W pierwszym twierdzi, że o nieważności mandatu poselskiego tylko sejm krajowy skutecznie i prawnie orzekać może. To twierdzenie nie jest słuszne. Albowiem według §. 31. ordynacyi krajowej sejm orzeka po zbadaniu aktów wyborczych przez wydział, o ważności wyborów. Zaś nie sejm lecz ustawa, mianowicie §. 17. regulaminu wyborów sejmowych orzeka, w których wypadkach mandat posła staje się nieważnym, czyli kiedy poseł swój mandat traci. Zdanie więc „Pracy“ jest mylne, a §. 31. ordynacyi krajowej i §. 51. regulaminu wyborów sejmowych, na które się „Praca“ powołuje, nie odnoszą się bynajmniej do unieważnienia mandatu prawnie utraczonego, lecz do sprawdzania i potwierdzenia nowych wyborów.

W drugim punkcie ob staje „Praca“ przy swoim twierdzeniu, że wybory do sejmu zarządza sejm lub wydział sejmowy pośrednio przez Prezydium Namiestnictwa. Na poparcie tego twierdzenia przytacza „Praca“ trzeci ustęp §. 6. ordynacyi krajowej w którym powiedziano, że po upływie zwyczajnego peryodu sejmowego, lub po poprzednim nadzwyczajnym rozwiązaniu sejmu, tudzież w wypadkach dobrowolnego wystąpienia, śmierci, lub utraty prawnej kwalifikacyi pojedynczych posłów, *rozpisują się nowe wybory*. Cytat weale nie dowodny. Niemasz w nim bowiem, również jak w całej ustawie, wzmianki, żeby rozpisanie wyborów miał zarządzać sejm lub wydział krajowy. Owszem w §. 18. regulaminu wyborów stoi wyraźnie, że wezwanie do wyborów następuje na mocy dekretów Namiestnika, czyli innymi słowy: *Namiestnik rozpisuje wybory*. Przykłady, jakie dalej przytacza „Praca“ na dowód, że nie Namiestnik lecz wydział i sejm krajowy zarządza wybory, bynajmniej tego niedowodzą. W pierwszym wypadku Namiestnik zarządził wybór powtórny w Stanisławowie, ponieważ wybór pierwszy na mocy §. 17. regulaminu wyborczego okazał się nieważnym, a wybrany nieotrzymał certyfikatu jako poseł sejmowy. W drugim wypadku gdy ks. Witwicki złożył mandat, Prezydium Namiestnictwa, otrzymawszy dotyczące akta wyborcze od wydziału krajowego, rozpisało na mocy §. 18. ordynacyi wyborczej nowy wybór na to miejsce. — W trzecim punkcie twierdzi „Praca“, że bez po-

przedniego orzeczenia (przez sejm lub wydział), Prezydium Namieśtnictwa nie ma prawa do rozpisania wyborów. Twierdzenie to zupełnie mylnie popiera „Praca“ mylnym zupełnie cytatem §. 50. ordynacyi wyborczej. W tym paragrafie bowiem nie ma najmniejszej wzmianki o mandatach, lecz jest w nim mowa o certyfikacie wydanym przez Namieśtnika, który to certyfikat (nie mandat jak to sobie „Praca“ wyobraża) obranemu posłowi nadaje prawo wstępu do sejmu, tak długo aż dopóki wybór jego niezostanie uznany za nieważny. Równie jak powołany przez „Pracę“ paragraf ustawy tak i przykład przez nią w tym względzie przytoczony nieodnosi się wcale do orzeczenia o utracie mandatu. Snać „Praca“ nie zna dokładnie faktu. Poseł krajowy ks. *Nehrebecki* wybrany przez sejm członkiem Izby deputowanych rady państwa niezłożył bynajmniej mandatu lecz pomimo powtórných wezwań nie przybył do rady państwa. Wice-prezydent *Mosch* jako komisarz rządowy nie prosił też sejmu o unieważnienie mandatu ks. *Nehrebeckiego*, lecz w imieniu rządu wezwał sejm, ażeby w miejsce ks. *Nehrebeckiego* wybrał innego posła do rady Państwa.

W czwartym punkcie „Praca“ na poparcie twierdzenia swego, że nie §. 17. ustawy, lecz sejm orzeka o utracie mandatu posła, przytacza jako argument sprawę p. *Rogawskiego* w izbie deputowanych rady państwa. Atoli ta sprawa właśnie przykładem stwierdza, że tylko moc prawa rozstrzyga o utracie mandatu. Poseł *Rogawski* utracił rzeczywiście swój mandat w moc §. 17. ustawy. Ze sprawa p. *Rogawskiego* w radzie państwa odesłana została do wydziału, i nad nią potem dyskutowano, że mniejszość sprawy tej nie subsumowała pod wypadki przewidziane w §. 17. ustawy, to rzeczy nie zmienia; że zaś p. minister stanu oczywiście nie mógł twierdzić, iż na miejsce p. *Rogawskiego* zarządzono nowy wybór, to rzecz bardzo naturalna, bo wybór nowy mógł nastąpić tylko przez sejm krajowy, a ten, jak wiadomo, nie był i nie mógł być czynny wtedy, kiedy rada państwa obradowała.

Odpowiedzieliśmy punkt za punktem na wywody „Pracy“. Tuzszymy, że po odczytaniu naszej odpowiedzi szanowny autor artykułu „o złożeniu mandatów“ zmieni swoje zdanie w tym względzie.

W końcu jeszcze winniśmy odpowiedzieć kilkoma słowy na zarzuty szanownego autora artykułu „Pracy“, czynione nam co do formy naszego pisania. Wyraziliśmy otwarcie i bez ogródki nasze zdanie o artykule „Pracy“. Dalecy jednak byliśmy i jesteśmy od tego byśmy chcieli ubliżyć w czemkolwiek osobie szanownego autora. Z obowiązku naszego dziennikarskiego wyraziliśmy nasze przekonanie oparte na prawie i na faktach, i bez najmniejszej osobistej tendencji staraliśmy się wykazać mylność twierdzeń „Pracy“. O chęć wprowadzania w błąd czytającej publiczności, niepomawialiśmy autora artykułu o mandatach.

Wiedeń, 9. maja. (Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Jego ces. Mość raczył wczoraj przedpołudniem przyjmować pana burmistrza miasta Wiednia *Dr. Zelinkę* i kilku członków komisji zaopatrywania miasta w wodę.

Pan burmistrz w imieniu rady gminnej dziękował Jego ces. Mości za darowaną gminie studnię cesarską i prosił Najjaśniejszego Pana aby gminie wolno było po ukończeniu nowego wodociągu zaopatrywać ces. zamek *Schönbrunn* w potrzebną ilość wody.

Jego ces. Mość raczył przyjąć łaskawie podziękowanie gminy jakoteż gotowość zaopatrywania *Schönbrunn* w wodę.

Wczoraj o godzinie 4 po południu był w *Schönbrunnie* obiad galowy na cześć następczyni tronu brazyjskiego. Oprócz księżny brazyjskiej i hrabięgo *Eu*, byli zaproszeni Arcyksiążęta *Albrecht* i *Rainer*, książę *August Koburgski* z małżonką, księżna *Amalia Koburgska*, książę *Henryk Reuss XIV.*, obadwa *W. książęta Toskańscy*, książę *Wirtemberski* z małżonką, Arcyksiężna *Marya* i *W. księżna Toskańska* zaszczyliły przedwczoraj towarzystwo artystyczne swemi odwiedzinami.

C. k. akademia *Therezianum* obchodziła rzadkie święto d. 7. b. m. Jego Excelencya pan minister stanu *Schmerling* objął w tym dniu najwyższy kierunek zakładu.

Po uroczystem nabożeństwie wychowawcy w ubiorach galowych oczekiwali w głównym dziedzińcu na pana ministra stanu, który przybył o godzinie 9 i był przyjmowany z uszanowaniem przez radcę rządowego *Dr. Demel*, gremium nauczycieli i wychowawców. Po przedstawieniu wychowawców dyrektor miał przemowę w wielkiej sali przyozdobionej z największym przepychem. Podnosił głównie zasługi pana ministra stanu położone dla państwa i akademii *tereziańskiej* i wyraził radość powszechną z powodu mianowania go kuratorem instytutu.

Jego Excelencya pan kurator odpowiedział dłuższą mową, wykazując znaczenie wielkiego dzieła Cesarzowej *Maryi Teresy*, które nie tylko odpowiedziało potrzebom owego czasu lecz i następnych wieków.

W końcu mówił pan kurator, że najgorętszem jego życzeniem jest odpowiedzieć w zupełności zadaniu, które mu Najjaś. Pan poruczył i usprawiedliwić położone w nim zaufanie.

(*Proces Rygera.*) Jak wiadomo, deputowany rady państwa *Dr. Ryger* za przekroczenie obrazy honoru słowami i czynem był skazany przez sąd powiatowy w *Alsergrund* na karę pieniężną w kwocie 5 złr. — *Dr. Ryger* założył rekurs przeciw temu wyrokowi, ale c. k. wyższy sąd krajowy zatwierdził wyrok sądu pierwszej instancyi w całej osnowie.

(*Sprawy parlamentarne.*) Na wczorajszym posiedzeniu wydziału celnego, na którym byli obecni szef ministerstwa handlu ba-

ron Katchberg i baron *Hock*, toczyła się dalsza debata nad ograniczeniem w udzielaniu premii wywozowych. *Skene* powstawał gwałtownie na to postanowienie; *Dr. Brestl* uważał je za zupełnie słuszne, a *Dr. Herbst* za nieszkodliwe, tylko że wdziara się ono w autonomię krajów. Baron *Hock* odpowiedział na to, że każdy traktat czyni to samo. Co do będącej właśnie pod obradą ustawy względem podwyższenia restytucyi podatku od wywozowej wódki oświadczył baron *Kalchberg*, że rząd nie widzi w tem wcale premium wywozu. Przy artykule 7., gdzie jest mowa o apreturze, żądał *Skene* wysłuchania znawcy, a mianowicie p. *Gahnala* w *Forarlbergu*. Ten wniosek jednak został stanowczo odrzucony. *P. Gahnal* jest stanowczym stronnikiem wysokich ceł ochronnych, co w wydziale wyraźnie podnoszono). Obrady nad traktatem skończyły się, a na porządek dzienny następnego posiedzenia naznaczono kartel celny.

(*Posiedzenie izby deputowanych z d. 8. maja.*)

Na posiedzeniu izby deputowanych z dnia 8. maja zajęli miejsca na ławicy ministerjalnej Ich Ex. pp. ministrowie *Schmerling*, *Mecsery*, *Lasser*, *Hein*, *Plener*, *Burger*, *Frank*, naczelnik sekcynj *Kalchberg*, wiceadmirał *Fautz*.

Po odczytaniu protokołu poprzedzającego posiedzenia odczytano interpelację dep. *Mende* i innych względem drogi żelaznej Wiedeńsko - Budweiskiej, z zapytaniem, czyli rząd zamysła udzielić koncesyę jeszcze w czasie obecnej kadencyi rady państwa.

Pan naczelnik sekcynj *Kalchberg* oświadcza, iż na jednym z najbliższych posiedzeń odpowie na interpelację.

Z porządku dziennego następuje pierwsze odczytanie projektu do prawa względem warunków i koncesyi drogi żelaznej z *Braunau* przez *Ried* do *Neumarkt*.

P. naczelnik sekcynj *Kalchberg* przemawia za przyjęciem projektu rządowego, wykazując korzyści z budowy kolei żelaznej, która drogę do *Paryża* o 10 mil skróci. Rząd bawarski czując ważność tej kolei, już w roku 1863 otworzył kredyt na budowę kolei z *Mnichowa* do *Braunau*, rzecz więc ta wymaga przyspieszenia, gdyż właśnie teraz zebrał się sejm bawarski. Przedsiębiorcom budowy, która 6,400.000 kapitału wymagać będzie, rząd przyznał jedynie uwolnienie od podatku dochodowego od akcyi i obligacyi pierwszeństwa na przeciąg lat 5 od chwili otwarcia ruchu, i z tego powodu składa projekt radzie państwa. Subwencya żadna przedsiębiorcom przyznana nie została.

Na wniosek dep. *Steffensa*, projekt rządowy odesłany został do zglębienia osobnej komisji z 9 członków, którzy po ukończeniu posiedzenia wybrane być mają.

Następnie izba przeszła do rozbioru etatu marynarki wojennej w relacyi dep. *Eiselsbergu*, referenta wydziału skarbowego.

Wydział zredukował sumę 9,540.247 złr. przez rząd preliminarzową do sumy 7,150.800 złr. z dozwoleńm przeniesienia z jednej pozycyi na drugą.

Jego Excel. p. minister *Burger* przemawia przeciwko strąceniom przez wydział proponowanym. Rząd ze względów na oszczędności zezwala na strącenie z preliminarza swego sumy 1,700.000 złr. tak, iż suma żądana 7,700.000 złr. wynosić będzie. Na większe strącenie rząd przystać nie może, gdyż nie byłby w stanie dotrzyać zawartych kontraktów.

Wiceadmirał *Fautz* odpiera twierdzenie wydziału, jakoby przez urlopowanie 2000 marynarzy 400.000 złr. oszczędzić można. W takim razie na przypadek wojny byłyby okręta wojenne, ale zabrakłoby zdolnych marynarzy. Na urlopowanie marynarzy ze względu na bitność marynarki zezwolić nie można.

Dep. *Obert* przemawia przeciwko wnioskowi wydziału.

Dep. *Steffens* zwraca uwagę na potrzebę silnej marynarki dla obrony handlu zamorskiego. Wnosi, ażeby izba zawotowała na etat ministerjum marynarki 7,770.245 złr.

Dep. *Conti* wnosi, ażeby na przypadek nieprzyjęcia powyższego przynajmniej suma 7,636.195 złr. zawotowana została.

Dep. *Skene* i *Herbst* przemawiają za wnioskami wydziału.

P. minister marynarki zwraca uwagę na Włochy, które tak wielkie sumy corocznie na marynarkę wojenną przeznaczają.

W głosowaniu wniosek *Steffensa* został w mniejszości, wniosek *Contego* uchylony 79 głosami przeciw 68. Wnioski wydziału przyjęte.

Również według wniosku wydziału przyjęto jako pokrycie tego etatu sumę 150.807 złr.

W dalszym ciągu posiedzenia izba przeszła do rozpraw nad prawem finansowem, z relacyi dep. *Taszka*, referenta wydziału finansowego, który odczytał projekt osnowy następującej:

Art. I. Ogólne wydatki państwa na rok 1865 ustanawiają się w sumie 522,045.860 złr. w. a.

Artykuł ten przyjęty bez rozpraw.

Art. II. Pierwsza część dołączonego budżetu państwa oznaczona użycie tej sumy dla szczególnych gałęzi administracyjnych, w granicach etatów zawotowanych.

Dalszy ciąg tego artykułu obejmuje szczegółowe przepisy o dozwoleńm lub niedozwoleńm przeniesieniu sum z jednej pozycyi na drugą, tudzież o podziale wydatków na zwyczajne i nadzwyczajne.

Jego Excel. pan minister skarbu zwraca uwagę izby, iż ze względu na muogę strącenia z preliminarza rządowego na czas znaczny, który dotąd upływał, i na zbytne ograniczenie przeniesień budżet nie będzie mógł być ściśle przestrzegany.

Poczem art. II. przyjęty został.

Art. III. Na opędzenie wydatków powyżej zawotowanych przeznaczonych są podatki stałe, opłaty niestałe i inne wpływy w części drugiej budżetu wymienione w wysokości 514,905.453 złr. w. a.

Art. IV. Odnosi się do sposobu pobierania podwyższonych opłat stemplowych i innych opłat i należności.

Art. V. Stanowi, iż sposób postępowania przy sprzedaży własności państwa w §. 39. drugiej części budżetu wymienionej, osobnym prawem przepisany będzie.

Art. VI. Stanowi, iż obligacje własnością państwa będące, po szczególnie wymienione, sprzedane być mają w celu spłacenia sum na nie zaciągniętych, nadwyżka zaś wpływu na ogólne potrzeby państwa użyta być ma.

Artykuły powyższe przyjęto bez żadnej rozprawy.

Art. VII. stanowi, iż sumy na pokrycie wydatków na r. 1865 zawotowane i w roku 1866 na ten cel użyte być mogą. Gdyby zaś i w roku 1866 użyte nie zostały, w takim razie nie mogą być użyte jeno za zezwoleniem rady państwa

P. minister skarbu oświadcza, iż pod tym względem projekt do prawa ze strony rządu złożony będzie.

Poczem art. VII. przyjęty został.

Art. VIII. Ponieważ wydatki wynoszą . . . 522,045.860 złr.
Wpływy zaś tylko 514,905.453 złr.

Wykazuje się niedobór . . . 7,140.705 złr.

na którego pokrycie osobne prawo zawotowane będzie.

Art. IX. Minister finansów odbiera polecenie wykonania prawa niniejszego.

Art. VIII. i IX. a następnie i cały projekt do prawa po trzecim odczytaniu przyjęty został. Izba prócz tego postanowiła dołączyć do każdego paragrafu życzenia, jakie przy nim wyjawione były.

Poczem posiedzenie zamknięte i do dnia jutrzejszego odroczone zostało.

Francja.

Parż. 1. maja. (Różne wiadomości.) Cesarzowa Rejentka, jak ją nazywają dzienniki półurzędowe od czasu wyjazdu Cesarza, odbywa codziennie rady ministeryjne, wszelako zdaje się, że wielkie kwestye polityki zagranicznej nie należą do zakresu kompetencji, naznaczonej jej przez Cesarza. Szczególnie odnosi się to do kwestyi rzymskiej, względem której poczynił Cesarz jeszcze przed odjazdem pewne rozporządzenia. Czy za powrotem Cesarza nastąpi zjazd jego z Papieżem w Civitavecchii, lub z Królem Wiktorem Emanuelem — o czym mówią teraz, — nie ma w tym względzie jeszcze nic pewnego, i zdaje się, że będzie to zależeć od rezultatu układów, toczących się teraz między Rzymem i Turynem. W miarę tego, czy wypadną one pomyślnie czy niepomyślnie, nastąpi zjazd z jednym lub z drugim z tych Monarchów. Odwiedziny Cesarza u Papieża byłyby przeto wskazówką, że Papież zgodził się na propozycje włoskie, odwiedziny zaś u Wiktora Emanuela oznaczałyby, że w głównej rzeczy nie nastąpiło jeszcze porozumienie.

Włochy.

Neapol, 29. kwietnia. (Różne wiadomości.) Rozbójnicy na wyspie Sycylii nabierają coraz większej śmiałości. Dawniej kra- dli włóścianom bydo sztukami, teraz udają się im, w Sant Agata, w pobliżu Palermo ukraść całą trzodę owiec, jak dziennik *Indipendente* z dobrego źródła donosi. W pobliżu miasta Termini zandarmi odkryli prawdziwą jaskinię zbrojecką, w której były całe zapasy amunicji, tudzież kilka spalonych szkieletów.

Z państwa rzymskiego donoszą, iż podróżni wiele tam mają trudności z paszportami. Całe terytorium papieżkie przebyć można koleją żelazną w sześciu godzinach, a w przeciagu tego czasu potrzeba paszport pięć razy wizować i za każdą wizę osobno zapłacić. Jadąc z Neapolu do Rzymu potrzeba paszport wizować najprzód w własnym poselstwie a potem i w poselstwie hiszpańskim, co już 10 franków kosztuje.

Księstwa Nadnubajskie.

(Wychodźstwo z Bośni do Serbii.) Według doniesień z Belgradu już 80 rodzin chrześcijańskich złożonych z 800 dusz, przeniosło się z Bosnii do Serbii, i spodziewać się należy, że emigracja będzie przybierać coraz większe rozmiary, co mieszkańców Serbii nie mało przestrasza.

Kronika.

(Nieszczęsny wypadek) w Trembowli, dn. 3. b. m. podczas pożaru, dozorca straży finansowej przechodząc przez most na Serecie, rzucił się w wodę i utonął. Prawdopodobnie popełnił on to samobójstwo w przystępie obłąkania gdyż już dawniej był leczony na tę chorobę.

(Znalezione zwłoki.) W O p r y s z o w c a c h w obwodzie stanisławowskim wybiegł 5. z. m. w malignie chory na nerwową gorączkę włóścianin Paweł Olexyn w nocy z domu i zniknął bez śladu. Dopiero 4. b. m. wyciągnęli rybacy w tej wsi jakieś ciało z wody, i pokazało się, że to jego zwłoki.

(Maszyna do gotowania.) Pewien aptekarz wiedeński wynalazł maszynę do gotowania, która jest podobna do lokomotywy i ma być ciągniona przez 4 konie. Ta maszyna przeznaczona jest do użytku w polu i gotuje w 3 godzinach obiad dla 400 ludzi, nawet będąc w ruchu.

(Szara fundacya.) „Corresp. Gall“ opowiada co następuje: Pani Rozalia Czech w Kornenburgu utworzyła fundacyę ofiarując 9000 złr. na ten cel, aby corocznie 1 student otrzymał z tej fundacyi 200 złr. pod warunkiem, że przez cały rok będzie się ubierał szaro, a mianowicie ma nosić szary kapelus, szare spodnie, szarą kamizelkę, szary surdut, a w lecie nawet szare buty. Dla odmiany może nosić zielone wypustki. Podobnie corocznie 1 dziewczyna ma otrzymać na wyprawę 200 złr. te zaś z kandydatek mają otrzymać pierwszeństwo, które zechcą zaślubić szarych studentów. Kapitał fundacyi składał się częścią z gotowizny częścią z papierów publicznych, między temi zaś były cztery losy pożyczki z r. 1860, z któr. ch dwa wygrały przy ostatnim ciągnięciu, a mianowicie jeden główną wygraną, drugi 5000 złr. Teraz cały szwadron studentów będzie mógł ubierać się szaro, i nie jedna biedna dziewczyna otrzyma przyzwoitą wyprawę.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

W y k a z

przychodów c. k. uprzyw. galicyjskiej żelaznej kolei „Karola Ludwika.“
(Przestrzeń obrotu 47½ mil.)

Miesiąc	Komunikacyi osób		Transport towarów		Razem	
	Liczba podró- żnych	wal. aust. zł. c.	cełnary celne	wal. aust. zł. c.	wal. aust. zł. c.	
kwiecień 1865 . .	21988	63024 65	256072	141621 65	207546 30	
do tego od 1. stycznia do 31. marca . . .	69746	165951 50	9643 8	481795 21	637746 71	

Razem . . . 84734 | 218976 | 15 | 1220460 | 626316 | 85 | 845293 | 01
Przychód bruto w kwietniu 1864 wynosił 407568 | 06

Prócz tego transportowano 20502 cełnarów celnych różnych ładunków rządowych bez policzenia należności frachtowej
Wiedeń, 1. maja 1865

C. k. uprzyw. galic. kolej żelazna „Karola Ludwika.“

Zaleszczyki, 4. maja. Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie z. m. na targach w obwodzie Zaleszczyckim były następujące:

	Miejsce targu:											
	Budzanów		Czortków		Husiatyn		Jazłowiec		Kopyczyńce		Zaleszczyki	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austriacką											
Mec pszenicy . . .	2	10	2	70	2	10	2	80	1	80	2	12
„ żyta . . .	1	65	2		1	10	1	80	1	35	1	78
„ jęczmienia . . .	1	20	1	75	1	10	1	50	1	10	1	35
„ owsa . . .		80	1	10	1			90		60		80
„ hreczki . . .	1	50	1	90	1	60	1	55	1	40	1	40
„ kukurudzy . . .	2	10	2	40	1	70	2	55	2		2	
„ ziemniaków . . .		90	1			80	1			75	1	27
Cetnar siana . . .	1	30	1	20	1	30	1	90	1	30	1	50
„ wełny . . .							36				25	
„ nasienia koniecu . . .							20				40	
Sąg drzewa twardego . . .	6	50	8	25	8		6	50	8		7	
„ miękłego . . .	6		7	25			5		7			
Funt mięsa wołowego . . .		10		10		9		10		10		10
Mas ekowity . . .		42		35				40		41		40

Wiedeń, 9. maja. (Sprawa sprzedaży dóbr skarbowych.) *Jener. Kor.* pisze: Pomimo rozmaitych pogłosek, jakie obiegaly ostatnimi dniami o stanie układów względem sprzedaży dóbr skarbowych, nie zmienił się on zbyt znacznie od czasu ostatnich naszych doniesień. Podczas gdy rozmaici kompetenci, instytuty i stowarzyszenia chcą utworzyć spółkę i ułożyć spólną ofertę, występuje p. Langrand-Dumonceau, który, jak wiadomo, od kilku już lat nosi się z planem sprzedaży dóbr państwa jako samoistny kompetent, ale i dziś jeszcze, jak się dowiadujemy, nie można powiedzieć nic pewnego, czy oferta jego, czy też zamierzonej spółki ma większe lub mniejsze widoki utrzymania się.

Wiedeń, 9. maja. (Targ na woły.) Na naszym wczorajszym targu było 1724 wołów węgier., 888 galic. i 789 krajowych. Z tych sprzedano na potrzebę miasta 1850 sztuk, na prowincję 947 sztuk, po za obrębem targu 4 sz., i płacono za 1 sz. ważącą od 500 do 680 fl po 123 zł. do 160 złr., za 1 cetnar 20 złr. 25 c. do 22 zł. 50 c.

Ostatnia poczta.

Berlin, 9. maja. Memoriał względem wojny duńskiej przedłożony dziś izbie deputowanych przez ministra finansów podaje kosztą wojny na 22 milionów talarów, z których 18½ mil. przypada na wojsko lądowe, a 3 mil. na marynarkę, reszta na administracyę. Z całkowitej sumy wydano już 14 milionów, pozostaje jeszcze zdać rachunek z 9 milionów. Pieniądze wzięto ze skarbu państwa.

